

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

Protokolant starszy sekretarz sądowy Mariusz Pogorzelski

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 29 września 2020 r. sprawy w przedmiocie wniosku pełnomocnika wnioskodawcy M. M. - adw. A. S. - o podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego A. L.

Na podstawie art. 17 §1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. (Dz. U. z 2018 r., poz. 23 t.j. z późn. Zm.) Prawo o ustroju sądów powszechnych

postanowił:

1. umorzyć postępowanie;
2. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 7 kwietnia 2020 r. do Sądu Najwyższego – Izby Dyscyplinarnej, wpłynął wniosek adw. A. S. w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego A. L..

Z treści złożonego wniosku wynikało, że adw. A. S., będącą pełnomocnikiem z urzędu M. M., w wyniku wyrażenia jego zdecydowanego żądania, skierowała wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi A. L. za popełnienie czynu na szkodę M. M., albowiem zdaniem M. M. zachowanie Sędziego Sądu Rejonowego wyczerpuje znamiona przepisów prawa karnego, w szczególności art. 231 k.k., wobec czego wnioskujący wniósł o wyciągnięcie konsekwencji prawnych wobec sędzi A. L..

Wnioskodawca w złożonym wniosku podniósł, że przed Sądem Rejonowym w G. pod sygn. akt I C (...) toczyła się sprawa z powództwa M. M. przeciwko K. G. o zapłatę. Na posiedzeniu jawnym w dniu 5 lipca 2004 r. przewodniczący sędzia Sądu Rejonowego A. L., postanowiła wezwać do udziału w sprawie Polski Związek Niewidomych w G., a ten, jako jednostka organizacyjna w postaci Zarządu Koła Polskiego Związku Niewidomych (dalej jako: KPZN) w G. nie posiadał osobowości prawnej, ani zdolności sądowej, tym samym nie posiadał legitymacji procesowej do brania udziału w sprawie. Ponadto, na rozprawie w październiku 2004 r. sędzia doręczyła w/w podmiotowi opinię sądowo – psychiatryczną dotyczącą osoby wnioskodawcy.

W związku z przytoczonym działaniem sądu, zdaniem wnioskodawcy sąd, naruszył na jego szkodę szereg przepisów, w tym prawa karnego, w szczególności art. 231 § 1 k.k. oraz 239 § 1 k.k., 266 § 2 k.k., 156 § 1 k.k. oraz art. 49 i art. 51 ustawy o ochronie danych osobowych.

W uzupełnieniu złożonego wniosku pełnomocnik M. M. wskazała, że w tej sprawie toczyły się dwa postępowania jedno o sygn. Ds. (...) a drugie Ds. (...). Postępowania te jednak nie doprowadziły do wydania orzeczeń – jak to ujęła odpowiadających prawu – zgodnie ze stanowiskiem M. M..

Nadto wskazała, że na kanwie pism, skarg i wniosków oraz pozwów toczyło się ok. 400 postępowań przygotowawczych i 7 postępowań cywilnych przy czym nie jest w stanie wskazać sygnatur tych postępowań.

Sąd w ramach toczącego się postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi A. L. dopuścił jako dowód w sprawie akta Sądu Rejonowego w G. o sygn. I C (...) (pierwotna sygnatura I C (...) I C (...)), I C (...) i wyżej wymienione akta Prokuratury Rejonowej w G.. Sąd dopuścił również dowód w postaci informacji Prokuratury Rejonowej w G., z której wynika, że M. M. nie skierował do sądu subsydiarnego aktu oskarżenia p-ko sędzi Sądu Rejonowego A. L.

Sąd Najwyższy mając powyższe okoliczności na uwadze stwierdził co następuje:

Postępowanie należało umorzyć w oparciu o przepis art. 17 §1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. W tym miejscu Sąd Najwyższy sygnalizuje, że przedmiotowy

wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi A. L. jest oczywiście bezzasadny z przyczyn prawnych i tym samym winien być rozpoznany w trybie art. 80 §2b ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych. „Oczywista bezzasadność” wniosku, o której mowa w art. 80 § 2b u.s.p. odnoszona może być nie tylko do przesłanek natury faktycznej, ale i natury prawnej. Prezes sądu dyscyplinarnego jest nie tylko uprawniony ale i zobowiązany do wydania zarządzenia o odmowie przyjęcia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej w przypadku, gdy wniosek ten jest „oczywiście bezzasadny” mając na względzie nie tylko brak oczywistych podstaw faktycznych wynikających z braku dowodów na popełnienie przez sędziego czynu wypełniającego znamiona przestępstwa, czy też czyn nie zawiera znamion takiego przestępstwa, jak i też podstaw prawnych, w których mieści się brak uprawnienia po stronie wnioskodawcy do skutecznego skierowania takiego wniosku – co zaistniało w niniejszej sprawie.

Dokonując takiej oceny wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi A. L. Sąd Najwyższy nie badał faktycznych jego podstaw. Wnioskodawca bowiem nie jest osobą, która jest uprawniona w tej sprawie do skierowania wniosku o uchylenie immunitetu w/w sędziemu - co jasno wynika z akt śledztwa Prokuratury Rejonowej w G., o sygn. Ds. (...), jak i z informacji uzyskanej z tam. Prokuratury, z której wynika, że pokrzywdzony M. M. ani w tej ani w innej sprawie nie skierował subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko sędzi A. L.. Przy czym w sprawie Ds. (...) nawet nie uzyskał takiego uprawnienia w myśl art. 55 k.p.k. Na marginesie należy wskazać, że podana przez pełnomocnika sygnatura akt Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w G. nie dotyczy przedmiotowo i podmiotowo czynu, który zarzuca on we wniosku o uchylenie immunitetu sędzi A. L.. W tej sprawie został skierowany akt oskarżenia przez prokuratora p-ko innej osobie oskarżonej o czyn z art. 200 §1 k.k. i in.

Sąd przypomina, że w myśl art. 80 § 1 zdanie pierwsze ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) sędzia nie może być zatrzymany ani pociągnięty do odpowiedzialności karnej bez zezwolenia właściwego sądu dyscyplinarnego. Z przepisu tego wynika, że zezwolenie właściwego sądu dyscyplinarnego ma umożliwić pociągnięcie sędziego

do odpowiedzialności karnej, a zatem postępowanie w przedmiocie tego zezwolenia ma swoje uzasadnienie prawne i faktyczne jedynie wtedy, kiedy prowadzone jest postępowanie karne zmierzające do ukarania sędziego. Tak rozumiany cel i funkcja tej instytucji prawa prowadzi do wniosku, że byt postępowania o uchylenie immunitetu jest nierozdzielnie związany z bytem postępowania karnego dotyczącego czynu, co do którego ma być udzielone zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej. W przeciwnym wypadku udzielenie zezwolenia uznać należy nie tylko za niecelowe, ale także za pozbawione podstawy prawnej, a w konsekwencji za prawnie niedopuszczalne. Innymi słowy, sąd dyscyplinarny nie jest uprawniony do rozstrzygania powyższej kwestii, jeżeli nie toczy się postępowanie karne mające na celu „pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej”, a taki stan zaistniał w niniejszej sprawie. Postępowanie związane z kwestią uchylenia immunitetu sędziowskiego bowiem nie ma samodzielnego bytu. Jest swoistym postępowaniem wypadkowym, kreowanym przez ustawę - Prawo o ustroju sądów powszechnych w powiązaniu z regulacjami Kodeksu postępowania karnego dla potrzeb postępowania karnego (postanowienie SN z dnia 28 września 2010 r., sygn.. SNO 37/10, postanowienie z dnia 29 października 2009 r., sygn. SNO 86/09).

W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, które wymienił we wniosku pełnomocnik wnioskodawcy – organem uprawnionym do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, a przed przedstawieniem zarzutów uzyskania zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego, a następnie skierowania aktu oskarżenia - jest w obecnym stanie prawnym prokurator (postanowienie z dnia 29 czerwca 2015 r., sygn. SNO 38/15). Pokrzywdzony tylko wyjątkowo zyskuje takie uprawnienie, gdy spełni warunki określone w art. 55 §1 k.p.k., wtedy niejako wstępuje w uprawnienia prokuratura. Zyskuje wtedy – jak to się przyjmuje w literaturze prawniczej – miano oskarżyciela publicznego, a skierowany przez niego akt oskarżenia miano – subsydiarnego.

Pokrzywdzony występujący w niniejszej sprawie w charakterze wnioskodawcy posiadałby więc prawo do skutecznego złożenia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w sytuacji, gdyby sąd po

przeprowadzonym przez prokuratora postępowaniu uchyliłby postanowienie o umorzeniu (odmowie wszczęcia) śledztwa. Na skutek następnie zażalenia pokrzywdzonego sąd właściwy do rozpoznania sprawy uchyliłby postanowienie prokuratora, po czym prokurator wydałby ponownie postanowienie o jego umorzeniu. Pokrzywdzonemu następnie przysługiwałoby zażalenie tylko do prokuratora nadrzędnego, który jeżeli utrzymałby w mocy zaskarżone postanowienie pokrzywdzony uzyskałby prawo do skorzystania wspomnianego uprawnienia wynikającego z treści art. 55 § 1 k.p.k., a więc do złożenia subsydiarnego aktu oskarżenia. W terminie następnie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu prokuratora nadrzędnego o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia pokrzywdzony mógłby skutecznie wnieść subsydiarny akt oskarżenia, który zainicjowałby niejako na nowo postępowanie karne, wcześniej umorzone (lub co do którego nastąpiłaby odmowa wszczęcia postępowania). Takie postępowanie toczyłoby się przed sądem właściwym do rozpoznania sprawy, a pokrzywdzony zyskałby prawo do złożenia wniosku o uchylenie immunitetu sędziemu. Przy czym zaznaczyć należy, że termin jednego miesiąca ma charakter prekluzyjny, stanowczy, po którym wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia pozbawione jest skutków prawnych. W konsekwencji należy uznać, że tylko wniesienie, po spełnieniu powyższych warunków, w ustawowym terminie subsydiarnego aktu oskarżenia dawałoby podstawę do złożenia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2009 r., sygn. SNO 86/09).

Konkludując wnioskodawca w niniejszej sprawie ani nie uzyskał prawa do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, ani go nie wniósł, a co za tym idzie nie uzyskał uprawnienia do skutecznego złożenia wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędzi A. L..

Mając w związku z tym powyższe okoliczności na uwadze postanowiono jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.